

NAUKA JĘZYKA OBCEGO BALANSOWANIEM MIĘDZY WŁASNĄ KULTURĄ A OBCĄ NA PRZYKŁADZIE JĘZYKÓW POLSKIEGO I NIEMIECKIEGO

Streszczenie. Celem referatu jest zwrócenie uwagi na niepowodzenia komunikacyjne uczącego się języka obcego wynikające z nieznaności kontekstu kulturowego języka, którego się uczy. Autorka definiuje pojęcie kulturomów (m.in. słów kluczy, skryptów kulturowych) w językach polskim i niemieckim. Problematyka ta odgrywa dużą rolę nie tylko w translatoologii, lecz także jest istotna na lektoracie języka polskiego i niemieckiego jako obcych.

Zgodnie z podejściem międzykulturowym nauka języka obcego jest konfrontacją z obcą kulturą¹. Każdy człowiek zdobywa w ciągu życia w danej społeczności właściwe jej przekonania, nastawienia i sposoby zachowań, które są ważne dla danej kultury. Rozwijają w sobie specyficzną, właściwą dla tej kultury orientację. Ten system kulturowej orientacji wpływa na postrzeganie, myślenie i działanie człowieka.

Jednym z najważniejszych nośników tego systemu jest język. Treść słów jest ukształtowana w sposób właściwy dla danej kultury i odbija praktykę życia danego społeczeństwa. Przykładem są tu słowa: „ojczyzna” w języku polskim, „Heimat” w niemieckim i „rodina” w rosyjskim, które nie są swoimi ekwiwalentami². W przypadku użycia tego pojęcia sama wiedza językowa nie wystarczy, aby doszło do porozumienia.

Podczas nauki języka obcego słuchacze zdają sobie sprawę, że ich własne spostrzeżenia, myślenie i uczucia są ukształtowane przez ich kulturę. Także obraz innych krajów i kultur jest uwarunkowany specyficznymi cechami i wartościami ich kultury. Zostają oni uwrażliwieni na to, że znaczenie słów, sytuacji i działań językowych może być inne w języku, którego się uczy. W dydaktyce międzykulturowej owa zdolność do empatii jest istotnym celem. Dalszymi celami nauki są rozumienie „obcego” i zdolność orientacji w obcej kulturze.

W badaniu nad zjawiskiem odmienności kulturowej poręczny okazuje się termin kulturom, wprowadzony przez Els Oksaar³. Jest to całość kulturowych i socjokulturowych wzorów i reguł zachowań. Realizację takiego abstrakcyjnego kulturomu nazywa Els Oksaar behaviorem. Autorka wyróżnia kulturomy w węższym sensie – kulturowe słowa-klucze (w tym m.in. egzotyzy) oraz skrypty kulturowe, stereotypy (głównie stereotypy etniczne) i ksenizmy.

Els Oksaar zajmuje się analizą komunikacji wśród cudzoziemców, sytuacjami, w których okazuje się, że samo opanowanie struktur gramatyczno-leksykalnych nie wystarcza do pełnego porozumienia. Ważny jest więc aspekt porównawczy. O sytuacji zetknięcia się z obcą kulturą, w wyniku którego dochodzi do nieporozumień komunikacyjnych, pisze na podstawie

¹ Zob. M. Biechele, A. Padrós, *Didaktik der Landeskunde*, Langenscheidt 2006.

² Zob. A. Wierzbicka, *Słowa klucze. Różne języki – różne kultury*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego 2007.

³ Cytuję za: A. Nagórko, *Z problemów etnolingwistyki – jak porównać języki i kultury?* [w:] *Poradnik Językowy* 1994, z. 4; H. Burkhardt, *Kulturomy i ich miejsce w teorii przekładu* [w:] *Język a kultura*, t. 20, Wrocław 2008.

doświadczeń australijskich Anna Wierzbicka⁴. Autorka podkreśla, że obcowanie z w inną kulturę uświadomiło jej reguły własnej kultury, zaczęła widzieć polską kulturę na nowo.

W poniższej pracy przedstawię przykłady kulturomów w językach polskim i niemieckim. Skoncentruję się przy tym na słowach kluczach, skryptach kulturowych i paru ksenizmach. Wykorzystuję tu badania Anny Wierzbickiej i Alicji Nagórko, a także własne obserwacje poczynione podczas studiów germanistycznych, rocznego pobytu w Niemczech oraz przede wszystkim w pracy z niemieckojęzycznymi studentami na lektoracie języka polskiego jako obcego w Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum” Uniwersytetu Warszawskiego.

Prawdą powszechnie znaną jest, że każdy naród ma swoje własne obyczaje i instytucje społeczne, których nazwy są obecne w jego języku a nie ma ich w innym językach. Słowa odzwierciedlają i przekazują określony sposób życia i określony sposób myślenia charakterystyczny dla danej grupy językowej. Są one bezcenne jako klucz do rozumienia danego narodu, gdyż często wyrażają kluczowe wartości społeczeństwa, które tym językiem mówi⁵. Znaczenia słów kluczy w różnych językach nie przystają do siebie, co pociąga za sobą problemy w tłumaczeniu tych leksemów. Nie istnieje coś takiego jak skończony zbiór słów kluczy danej kultury, nie ma też żadnych obiektywnych procedur umożliwiających ich zdefiniowanie.

Niewątpliwie przykładem słów kluczy są ‘Heimat’ i ‘Vaterland’ w języku niemieckim oraz ‘ojczyzna’ w języku polskim. Analizę tych pojęć przeprowadziła Anna Wierzbicka⁶. Dla Niemców ‘Heimat’ jest miejscem, niekoniecznie krajem, nie odnosi się do całego narodu. To może być miejsce urodzenia, ale nie musi. Ważniejszy bowiem jest charakter nostalgiczny tego słowa. ‘Heimat’ w pewnym sensie określa człowieka, jest jego częścią i elementem jego tożsamości. ‘Vaterland’ natomiast to dosłownie ‘kraj ojca’ i jest szerszym pojęciem od ‘Heimatu’. Przez długi czas był istotnym słowem języka niemieckiego o charakterze kolektywnym, narodowym. W Niemczech powojennych zaczęto unikać używania pojęcia ‘Vaterland’ z powodu nazistowskich skojarzeń. Obecnie słowo to implikuje pewną smutną refleksję, a przez współczesnych niemieckich pisarzy stosowane jest nawet w sensie ironicznym. Słowo ‘ojczyzna’ stało się kluczowym słowem języka polskiego w czasie, gdy Polska nie istniała. Posiadało i posiada wymiar historyczny, geograficzny w połączeniu z silnym komponentem emocjonalnym i moralnym. Anna Wierzbicka porównując pojęcia ‘Heimat’ i ‘Vaterland’ pisze: „Znacznie rzecz upraszczając, można by powiedzieć, że tak jak ‘Vaterland’ jest jakby wspaniałym ojcem, który może wymagać od swoich dzieci pewnych rzeczy i któremu należy być posłusznym, ‘ojczyzna’ jest jakby kochająca matką, która niczego nie wymaga, ale która wiele wycierpiała i którą chciałoby się chronić przed dalszymi nieszczęściami, licząc się z potrzebą całkowitego poświęcenia dla niej i w pełni tę potrzebę akceptując”⁷.

Odpowiednika w innych językach nie ma także niemieckie słowo ‘Stammtisch’, które można określić jako słowo klucz ze względu na ścisłe powiązanie z kulturą niemiecką. W języku polskim implikuje ono następujące znaczenia: 1. stały, zarezerwowany stolik, 2. stali goście, 3. regularne spotkania. Birgit Sekulski przeprowadza analizę tego słowa, z której wynika, że ‘Stammtisch’ ma miejsce w małym lokalu, ale nie w barze szybkiej obsługi ani w luksusowej restauracji; uczestniczą w nim raczej znający się dobrze mężczyźni w tym

⁴ Zob. A. Wierzbicka, *Moje podwójne życie: dwa języki, dwie kultury, dwa światy* [w:] *Teksty Drugie* 1994 (45), nr 3.

⁵ Zob. A. Wierzbicka, op. cit., s. 41-44.

⁶ Zob. A. Wierzbicka, *Understanding Cultures through Their Key Words*, Oxford University Press 1998.

⁷ A. Wierzbicka, op. cit., s. 328.

samym wieku i wywodzący się z tej samej grupy społecznej, którzy przy szklance alkoholu rozmawiają na określone tematy⁸.

Do kluczowych pojęć w języku polskim można by zaliczyć słowo ‘cwaniak’. Cwaniak to człowiek przebiegły, umiejący poradzić sobie w trudnej sytuacji, często kosztem innych, spryciarz. Słowo to nabrało szczególnego znaczenia w czasach PRL-u i jest często używane we współczesnej polszczyźnie. Steffen Möller w książce *Viva Polonia* pisze o stosunku Polaków do ‘cwaniactwa’ i tym tłumaczy szereg polskich zachowań, na przykład nerwową reakcję ludzi w polskich sklepach, gdy ktoś próbuje załatwić jakąś sprawę ‘wpychając się’ w kolejkę⁹.

Obok słów kluczy do kulturomów zalicza się także tzw. „skrypty kulturowe”. Anna Wierzbicka twierdzi, że za pomocą „skryptów kulturowych” można wyrazić różne postawy wobec uczuć w poszczególnych kulturach¹⁰. Definicję skryptów kulturowych formułuje też Sebastian Deka. Według niego są to „abstrakcyjne byty będące wykształconymi przez określoną społeczność modelami zachowań (interakcji) oraz postaw (kształtowanych przez sposób myślenia i postrzegania świata), przejawiające się w tychże zachowaniach i postawach (m.in. słownych), obce osobom spoza dzielącej je grupy i zazwyczaj przez nie albo niedostrzegane albo dla nich rażące, niekiedy niezrozumiałe i budzące sprzeciw”¹¹.

Oprócz definicji Sebastian Deka formułuje też parę skryptów kulturowych polskich i niemieckim. Cytuję tu jeden skrypt werbalny dotyczący (nie) wyrażania dezaprobaty:

„niemiecki:

nie jest dobrze mówić komuś coś takiego: ‚robisz coś źle (nie tak, jak powinno się to robić)’

ten ktoś mógłby poczuć coś złego z tego powodu

ten ktoś mógłby o nas pomyśleć coś złego

ten ktoś pomyślałby: ‚to nie jest prawda’

inni ludzie tak nie mówią

analogiczne skrypty (‘skrypty szczerości’) autorstwa Anny Wierzbickiej:

kiedy chcę powiedzieć do kogoś o czymś: ‚ja myślę o tym tak’

dobrze jest, jeśli zanim coś powiem, pomyślę o tym tak: ‚nie chcę, żeby ten ktoś poczuł z tego powodu coś złego’

polski:

kiedy mówię do kogoś o czymś: ‚a myślę o tym tak’

dobrze jest, jeżeli to jest prawda

niedobrze jest, jeżeli to nie jest prawda”¹².

Ostatnią grupą kulturomów, którą chciałabym omówić są ksenizmy. Mianem ksenizmu określamy werbalne interakcje, które prowadzą do błędu, naruszają bowiem reguły pragmatyczne bądź głębsze normy kulturowe. Zwykle są wynikiem niedostatecznego wtajemniczenia kulturowego i zdradzają kulturową obcość uczestnika danej sytuacji¹³. W polsko-niemieckich kontaktach językowych można wymienić wiele ksenizmów. Pozwolę sobie przytoczyć kilka dotyczących sytuacji socjopragmatycznych. Zdarza się, że Polak wita Niemca używając słowa ‘Tschüss’. Wynika to z polskiego doświadczenia językowego,

⁸ B. Sekulski, *Was ist ein Stammtisch?* (niepublikowany komputeropis).

⁹ Zob. S. Möller, *Viva Polonia*, Scherz 2008, s. 28.

¹⁰ Zob. A. Wierzbicka, *Język – umysł – kultura*, Wydawnictwo Naukowe PWN 1999, s. 189.

¹¹ S. Deka, *O metodzie wyodrębniania skryptów kulturowych i kilku skryptach*

niemieckich i polskich [w:] Oblicza komunikacji 1: Perspektywy badań nad tekstem, dyskursem i komunikacją, red. Irena Kamińska-Szmaj, Tomasz Piekot, Monika Zaśko-Zielińska, Krakowskie Towarzystwo Tertium 2006, s. 164.

¹² S. Deka, op. cit., s. 178.

¹³ Zob. A. Nagórko, *Z problemów etnolingwistyki*, op. cit., s. 11.

w którym 'Cześć' jest formą uniwersalną. Niemieckiego 'Tschüss' natomiast używa się wyłącznie na pożegnanie. Zdziwienie czy niezrozumienie może też wywołać u rozmówcy polskojęzycznego niemiecki zwrot wyrażający chęć utrzymania kontaktu 'Komm doch mal vorbei!'. Polak zrozumie komunikat 'Wpadnij do mnie!' jako szczere zaproszenie, podczas gdy w języku niemieckim jest to tylko pewna konwencja, formuła kontaktowa. Do nieporozumień może też dojść w użyciu zwrotów adresatywnych. Po polsku mówimy 'Dzień dobry pani!', podczas gdy po niemiecku niedopuszczalne jest powitanie 'Guten Tag Frau!', forma poprawna: 'Guten Tag Frau Müller!'. Niemieckie formy adresatywne częściej bowiem zawierają nazwisko. Podobnie jest z polskim zwrotem wołającym 'Proszę pani!' - po niemiecku niedopuszczalne jest: 'Ich bitte Frau!' jako zwrot adresatywny. Niemiec użyje w tej sytuacji nazwiska: 'Frau Müller!'. Rozbieżności dotyczą też zachowania się przy stole. W kulturze polskiej przyjęte jest nakłanianie do jedzenia, parokrotne proponowanie dodatków, podczas gdy niemiecki gospodarz traktuje odmowę jako szczyry akt i respektuje wolę gościa.

Każdy człowiek opanowawszy rodzimą mowę posiada już pewne doświadczenie językowe. W sytuacji nauki języka obcego wykorzystuje to doświadczenie przenosząc nieświadomie pewne wyobrażenia z języka ojczystego na język obcy. Okazuje się jednak, że pewne pojęcia i zwroty nie znajdują ekwiwalentu w języku rodzimym. Z tym problemem stykają się przede wszystkim tłumacze. Często sami muszą zdecydować, jak postępować ze słowami specyficznymi dla języka oryginału. Ten problem pojawia się także na lekcji języka obcego. Student mając do czynienia z kulturowym odczuwa zdziwienie i niepewność. Może to prowadzić jednak do uświadomienia sobie odmienności własnej kultury i do większego zainteresowania się obcym językiem i obcą kulturą.

LITERATURA

1. Biechele M., Padrós A. Didaktik der Landeskunde. Langenscheidt 2006
2. Burkhardt H. Kulturremy i ich miejsce w teorii przekładu [w:] Język a kultura t. 20. Wrocław 2008.
3. Deka S. O metodzie wyodrębniania skryptów kulturowych i kilku skryptach niemieckich i polskich [w:] Kamińska-Szmaj I., Piekot T., Zaśko-Zielińska M. Oblicza komunikacji. Krakowskie Towarzystwo Tertium 2006
4. Möller S. Viva Polonia. Scherz 2008
5. Nagórko A. Z problemów etnolingwistyki – jak porównać języki i kultury? [w:] Poradnik Językowy, z. 4, 1994, s. 4-14.
6. Sekulski B. Was ist ein Stammtisch? Niepublikowany komputeropis.
7. Wierzbicka A. Język - umysł – kultura. Wydawnictwo Naukowe PWN 1999
8. Wierzbicka A. Moje podwójne życie [w:] Teksty Drugie, nr 3, 1994, s. 73-93.
9. Wierzbicka A. Słowa klucze. Różne języki – różne kultury. Wydawnictwa UW 2007

DIE VERMITTLUNG VON FREMDSPRACHEN – EIN BALANCEAKT ZWISCHEN DER EIGENEN UND FREMDEN KULTUR AM BEISPIEL DES DEUTSCHEN UND POLNISCHEN

Summary. Das Ziel des Referats ist die Darstellung von defektiven Kommunikationssituationen von Fremdsprachenlernern, die aus fehlendem kulturellem Wissen der Zielsprache resultiert. Die Autorin definiert den Begriff Kulturrem und gibt zu Schlüsselbegriffen sowie kulturellem Skriptwissen Beispiele im deutschen und Polnischen. Diese Problematik spielt nicht nur in der Translationswissenschaft eine große Rolle, sondern auch im Unterricht Deutsch sowie Polnisch als Fremdsprache.